

"Mgła" Jolanta Maria Dzienis

"Mgła" Jolanta Maria Dzienis

Dzisiejszy ranek obudził mnie ciszą,
Umilkł wiatr, nie słysząc też samochodów,
Wstać trzeba, nie dać się snom ukołysać
Życia za mało, każdej chwili szkoda...

Mgła za oknem, kłębi się wata szklana,
Snuje się, kolory światu zabiera,
Wzrok w niej grzęźnie, cofa się pokonany,
Granice między światami zaciera...

Rzeczywistość cicho czeka za drzwiami,
Wyobraźnia chce zatrzymać mnie w domu,
Choć lęk ciągle niewiadomym się karmi,
Nie dam się więcej zastraszyć nikomu...

Krok za krokiem pokonuję obawy,
Przeciwko światu ustawiam się sztorcem,
Tu nie potrzeba szczególnej odwagi,
Przecież za chwilę zaświeci znów słońce...